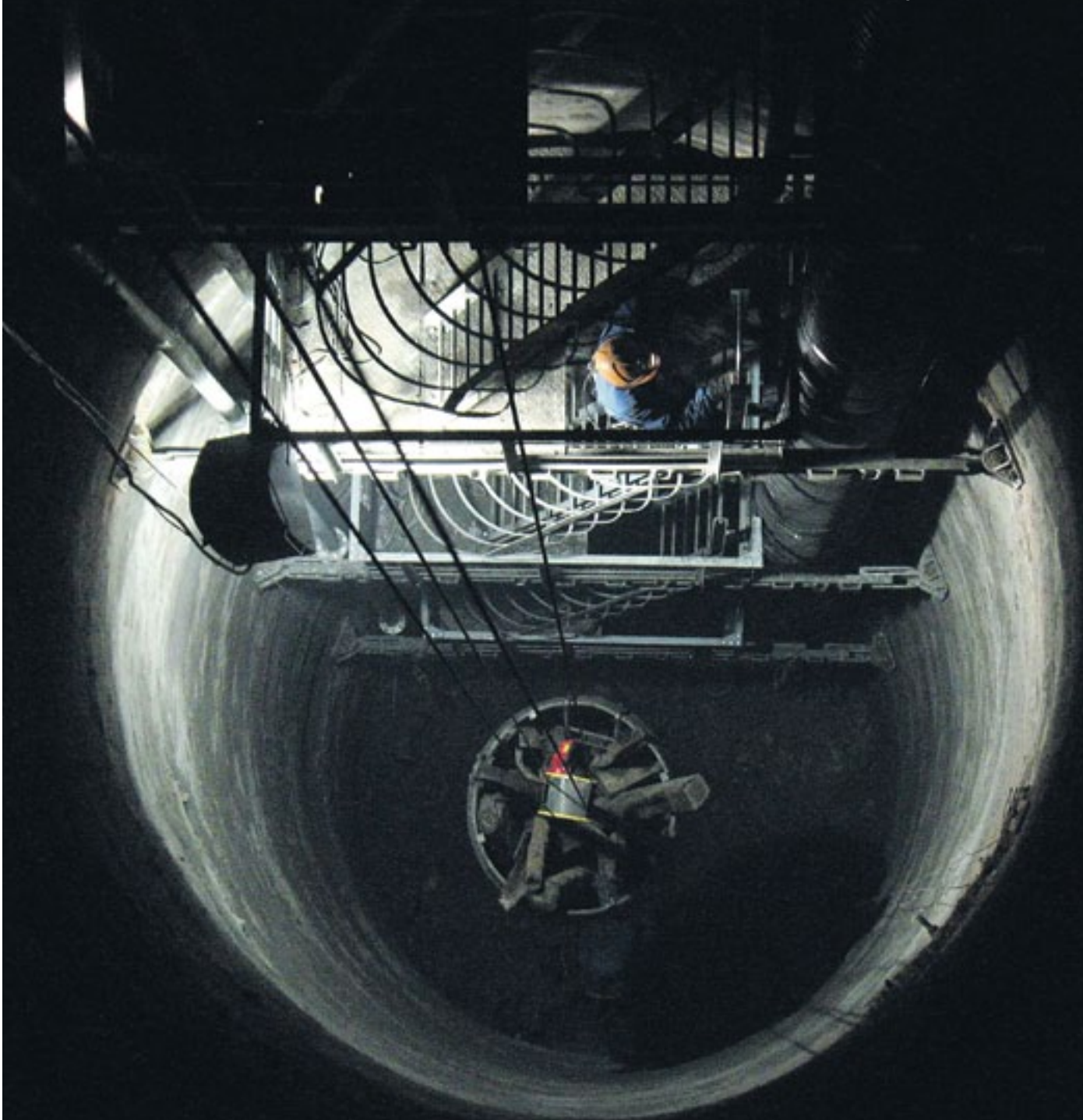


## Do Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej prowadzi również unikatowy chodnik wykuty w węglu



W węglu wykuto 140 metrów chodnika



Rude stalaktyty wyglądają jak w jaskini



Chodnik łączy się z Główną Kluczową Sztolnią Dziedziczną

# Podróż do wnętrza ziemi

**Ma prawie 200 lat i jest prawdopodobnie najstarszym na świecie zachowanym chodnikiem wykutym w pokładzie węgla! Już za niespełna dwa lata turyści będą mogli przejść nim do Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. My już teraz uchylamy rąbka tajemnicy...**

Zabrzańska podróż do wnętrza ziemi rozpoczyna się przy ul. Sienkiewicza, gdzie właśnie dobiegają końca prace związane z udrożnieniem szybu „Wyzwolenie”. Na głębokość 40 metrów prowadzą na razie metalowe schody. W przyszłości zastąpi je przeszklona winda. Z dna szybu do początku unikatowego chodnika jest zaledwie kilka kroków. Z mroku wyłaniają się drewniane stemple i wykute w węglu ściany. – Chodnik ma około 200 metrów długości, z czego w węglu wykuto około 140 metrów – mówi **Tomasz Bugaj** z Zabytkowej Kopalni Węgla Kamiennego „Guido”. – Z naszych informacji wynika, że to najstarszy chodnik w węglu w górnictwie węglowym na świecie. Już sam w sobie jest sporą atrakcją – podkreśla.

Szerokość chodnika, który został spenetrowany przez ratowników z Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego, dochodzi w niektórych miejscach aż do 6 metrów. Podziemna wędrówka staje się jeszcze bardziej niesamowita, gdy nagle na jej trasie pojawiają się zwisające ze sklepienia rude stalaktyty. W tym momencie nie wiadomo już, czy to jeszcze kopalnia, czy już jaskinia... – W najbliższym czasie ogłoszony zostanie przetarg na wybór firmy, która oceni stan chodnika i określi sposoby jego zabezpieczenia przed udostępnieniem do ruchu turystycznego – tłumaczy **Bartłomiej Szewczyk**, dyrektor kopalni „Guido”. Zabytkowy chodnik kończy się w momencie przecięcia z obiektem, który już teraz rozbudza wyobraźnię miłośników turystyki

przemysłowej. Główna Kluczowa Sztolnia Dziedziczna, której budowa rozpoczęła się w 1799 r. i trwała ponad 60 lat, powoli odkrywa coraz więcej swoich sekretów. Podziemny kanał łączący Chorzów i Zabrze w okresie swej świetności wykorzystywany był do spławiania węgla i odwadniania 20 okolicznych kopalń. W ramach Europejskiego Ośrodka Kultury Technicznej i Turystyki Przemysłowej, której budowa trwa z Zabrza, turystom zostanie udostępniony 2,5-kilometry odcinek sztolni. Ale w turystycznym kompleksie atrakcji będzie znacznie więcej. Przy ul. Sienkiewicza powstają jeden z obiektów obsługi ruchu turystycznego oraz plenerowy „Park 12C”. Nazwa nawiązuje do popularnego izotopu węgla i właśnie ten pierwiastek w najróżniejszych

odstonach będzie tu motywem przewodnim. Oprócz interaktywnych eksponatów w parku pojawiają się również miejsca do... grillowania, z których będzie można korzystać podczas spaceru. Kolejne części turystycznego kompleksu powstają przy ul. Miarki oraz w rejonie szybu „Carnall” w Skansenie Górniczym „Królowa Luiza”. Budowa Europejskiego Ośrodka Kultury Technicznej i Turystyki Przemysłowej pochłonie ogółem prawie 70 mln zł. Projekt współfinansowany jest przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013. Wysokość zdobytego przez samorząd dofinansowania to aż 41,5 mln zł. (hm)



Na dnie szybu „Wyzwolenie” dobiegają końca prace udrożnieniowe